



Z okazji Dnia Komisji Edukacji
Narodowej, życzymy takich myśli
i marzeń, które dają się
urzeczywistnić, pięknych
i szlachetnych pomysłów, które
podszeptuje serce, cierpliwości
i wytrwałości, aby służba
dzieciom, tym posłusznym i tym
niepokornym zrodziła wiele
cennych owoców.

„Jak wielką moc posiada śpiew” - o obchodach Międzynarodowego Dnia Muzyki

Międzynarodowy Dzień Muzyki był świętowany nie tylko przez gimnazjalistów naszej szkoły, ale także przez uczniów klas szóstych głowieńskich szkół podstawowych. Specjalnie dla nich, **p. M. Stępień** – nauczyciel muzyki, koordynator spotkania przygotował quizy, dzięki którym mogli sprawdzić swoją wiedzę na temat muzyki i zdobyć upominki. Atrakcją dla szóstoklasistów była też godzinna nauka kanonu „**Jak wielką moc posiada śpiew**”. Został on odśpiewany w sali gimnastycznej przez wszystkich uczestników uroczystości i udowodnił, że śpiew ma wielką moc. Wszyscy mieli także okazję wysłuchać wyśmienitego koncertu chopinowskiego w wykonaniu szesnastoletniej pianistki z Łodzi **Aleksandry Kucejko**. Uświetnieniem imprezy był pokaz mody pod hasłem „**Muzyka przez wieki**”, którego przygotowaniem zajęła się **p. B. Mikołajczyk** – nauczycielka wychowania fizycznego. Każdy dowiedział się, jak zmieniła się moda na przestrzeni wieków. Zobaczyliśmy ubiór jaskiniowca, kobiet ze średniowiecza, czy przebojowe stroje z lat dwudziestych XX wieku. Uczennice i uczniowie klas trzecich, którzy prezentowali modę wychodzili na wybieg tanecznym krokiem w rytm muzyki odpowiedniej dla każdej epoki. Wszystko działało się w specjalnie przygotowanej i udekorowanej zgodnie z tematyką sali. **1 października** uświadomił nam, że dźwięki łączą pokolenia, nieważne kim jesteśmy i jak jesteśmy ubrani, muzyka jest dla wszystkich.

Ola Syga l



Koordynator imprezy

T.R.

Nowy Samorząd Uczniowski



Nowy Samorząd

T.R.

Stop zwolnieniom z wychowania fizycznego?

W naszej szkole istnieje tak dużo form aktywności fizycznej, że nie trzeba nikogo z nas zachęcać ani zmuszać do udziału w zajęciach sportowych. Każdy uczeń może doskonalić swe umiejętności w takiej dyscyplinie sportu, jaka mu odpowiada. Do wyboru ma treningi z gier zespołowych, takich jak piłka siatkowa dziewcząt i chłopców, piłka koszykowa dziewcząt i chłopców oraz piłka nożna chłopców. Ci, którzy uprawiają sport tylko rekreacyjnie, podczas lekcji wychowania fizycznego wybierają grę w ringo, w tenisa stołowego, badmintona czy spacerzy ze specjalnymi kijami (nordic walking). Uczniowie, którym zależy na pięknej sylwetce, chętnie korzystają ze szkolnej siłowni, a dziewczęta kochające taniec nowoczesny mają możliwość uczęszczania na zajęcia pozalekcyjne.

Skoro każdy z nas może wybrać taką formę ruchu, która mu odpowiada, wychowanie fizyczne nie jest takie straszne i nie ma potrzeby korzystania ze zwolnień.

Julia Koszmider
Weronika Górka

Czy będziemy zdrowsi?

Zgodnie z projektem ustawy o zakazie sprzedaży niezdrowej żywności w naszej szkole, jak i we wszystkich innych placówkach, promowany będzie zdrowy tryb odżywiania. Uważam, że dla większości uczniów jest to zła wiadomość, ponieważ przywykli do kupowania na przerwach **lizaków, chipsów i napojów gazowanych**.

Sklepiki szkolne zostaną zaopatrzone w zdrowe produkty; z półek zniknąc ma "śmieciowe" jedzenie zawierające **szkodliwą sól, sztuczne barwniki** czy **nadmiar cukru**.

W ten sposób rząd chce rozpocząć walkę z otyłością wśród dzieci w wieku szkolnym. Swoją decyzję motywuje **chęcią edukacji żywieniowej młodych Polaków i wyrobieniu w nich zdrowych nawyków**.

Dzieci będą mogły kupić w sklepikach **owoce, warzywa, soki przecierowe, bakalie: produkty witaminowe**, nieszkodzące dla zdrowia. Sądzę, że uczniowie przyzwyczajeni są do niezdrowych przekąsek są niezadowoleni ze zmian i będą protestować.

Według mnie gimnazjaliści powinni cieszyć się z pomysłu ministrów, gdyż dzięki zmianom w sklepikach będą mogli zmienić niezdrowe nawyki żywieniowe. Poza tym dzięki witaminom dzieci będą mieć dobrą pamięć oraz więcej siły i energii do nauki.

Uważam, że zmiany są jednak zbyt radykalne i nie wszystkie produkty goszczące dotychczas na półkach sklepików powinny zostać usunięte.

Weronika Górka



Niezdrowe jedzenie

Wywiad z p. Przemysławem Gibałą - nauczycielem wychowania fizycznego naszego gimnazjum, trenerem piłki nożnej.

1. Ile godzin tygodniowo trenuje pan ze swoimi podopiecznymi?

Trenujemy minimum 8 godzin (lekcyjnych) tygodniowo, dodatkowo w weekendy zazwyczaj rozgrywamy mecze.

2. Co pana skłoniło do zostania trenerem?

Piłka nożna od zawsze była moją pasją. Całe życie uprawiałem ten sport, a kiedy przyszedł moment na wybór studiów postanowiłem, że chciałbym się rozwijać w tym kierunku i zobaczyć jak to wygląda od „drugiej strony”. Stąd decyzja o studiach na WSS w Łodzi i specjalizacji trenerskiej.

3. Jak długo jest pan trenerem?

Trenerem jestem od 5 lat.

4. Z czego jest pan najbardziej zadowolony w swojej karierze zawodowej?

Moja przygoda z trenowaniem nie trwa jeszcze zbyt długo, ale jest kilka rzeczy, które przyniosły mi już dużą satysfakcję. Z drużyną z rocznika 2002 udało nam się właśnie awansować do I ligi wojewódzkiej, czyli najwyższej ligi w jakiej można w tym wieku występować. Ale poza samym awansem najbardziej cieszy mnie rozwój zawodników, sposób w jaki gramy oraz że większość chłopców trenuje bardzo regularnie od samego początku i bardzo ambitnie podchodzą do swoich obowiązków. Cieszę się też, że udało się stworzyć klasę sportową w naszym gimnazjum, do której większość z nich uczęszcza, co znacznie usprawnia nam pracę.

5. Czy ta praca jest trudna?

Praca trenera jest bardzo trudna, ponieważ wiąże się z częstymi wyjazdami, z dużym stresem, oczekiwaniami i presją ze strony otoczenia. Ponadto jest to praca w której trzeba się cały czas rozwijać, dużo czasu poświęcać na literaturę, analizę meczów, wyjazdy na konferencje i kursy. Mam świadomość, że żeby być najlepszym trzeba ciężko pracować i tego też wymagam od swoich zawodników. Efekty tej ciężkiej pracy dają jednak bardzo satysfakcji i radości i sprawiają, że cały wysiłek jest tego warty.

6. Jakie jest Pana marzenie dotyczące trenowania?

Jedno z moich marzeń właśnie się spełnia bo osiągamy bardzo duże sukcesy jak na klub z tak małego miasta jak Głowno i mam możliwość trenować bardzo ambitny zespół, który charakterem i ciężką pracą jest w stanie zatrzeć różnice organizacyjne między małym klubem, a wielkimi markami w województwie. Jesteśmy w stanie rywalizować z drużynami pokroju ŁKS-u Łódź, Widzewa Łódź, czy GKS-u Bełchatów, czyli takimi, które mają dużo lepsze warunki do trenowania, warunki finansowe czy przede wszystkim możliwość selekcji zawodników. Muszę przyznać, że miałem szczęście na początku przygody z trenowaniem, że trafiłem na taką drużynę, bo praca z taką grupą to powinno być marzenie każdego trenera. A co do większych marzeń, to kiedy moi podopieczni osiągną wiek seniora, ja zamierzam objąć posadę Manchesteru United.

7. Zajęliście III miejsce w województwie w Turnieju o Puchar Premiera RP. Czy mógłby Pan opowiedzieć jak wyglądała droga do finału?

Droga do finału była ciężka i długa, ponieważ do gry zgłosiło się około 400 drużyn z całego województwa, a sam turniej składał się z czterech etapów i w każdym z nich musieliśmy być najlepsi, aby dotrzeć aż do ostatniego, czyli finału wojewódzkiego. W samym turnieju nasza Szkoła zaprezentowała się z bardzo dobrej strony a do końcowego zwycięstwa zabrakło bardzo niewiele. W meczu o trzecie miejsce wygramy z jednym z faworytów aż 7-1, w całym turnieju strzelając najwięcej bramek i zdaniem wielu byliśmy najlepiej grającą drużyną. Myślę jednak, że III miejsce w województwie to bardzo dobry wynik, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że chłopcy spoza klubu trenują z nami dopiero od miesiąca.

Wywiad przeprowadził
Jakub Dutkiewicz



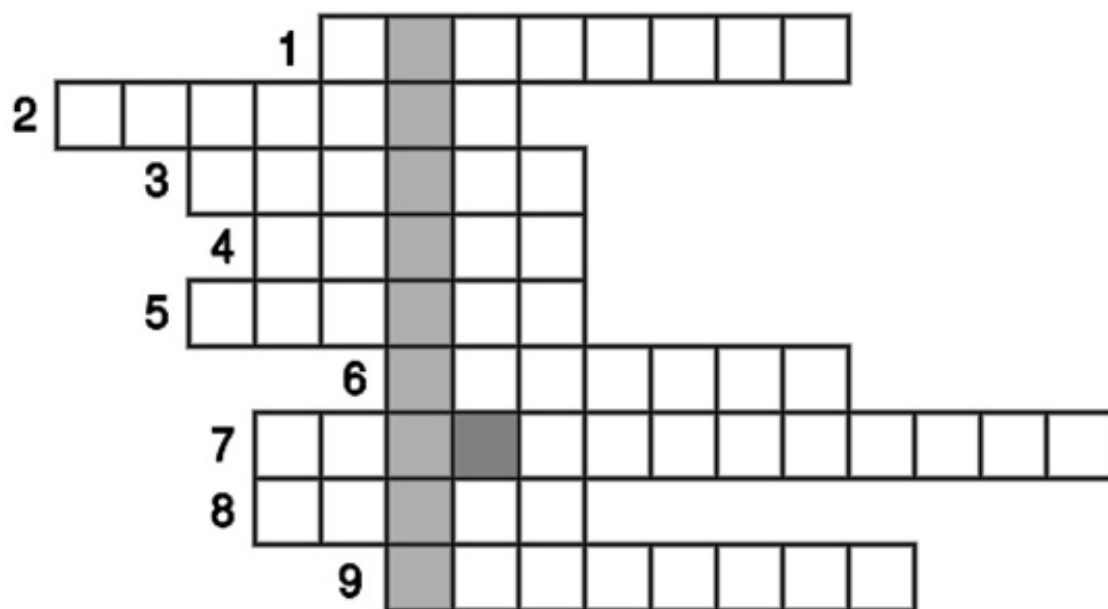
Trener Gibała



Nasza drużyna

W zwycięskiej drużynie grają: **Bartłomiej Grzyb** (kapitan), **Patryk Podlecki**, **Dawid Szymczak**, **Jakub Durka**, **Natan Milczarek**, **Mateusz Kaluża**, **Marcel Miesiak**, a trenerem jest **Przemysław Gibała**.

Różności



1.	Karmicielka małego Zeusa.
2.	Podobno zasiedli na Olimpie.
3.	Przeciwnik Achillesa.
4.	Miasto znane z wojny.
5.	Najmłodszy i najprzystojniejszy męski bóg.
6.	W mitologii greckiej śpiewak i poeta.
7.	Powstał z rogu Amaltei.
8.	Król Troi.
9.	Bogini piękna, miłości.

Krzyżowka o mitologii

J.S.

Chwila śmiechu

Pani w szkole pyta Jasia:

- Powiedz mi, jaka litera jest w alfabecie po a?
- No, wszystkie pozostałe!

Nauczyciel języka polskiego pyta uczniów:

- Jak brzmi liczba mnoga do rzeczownika "niedziela"?
- Wakacje, proszę pani!

Nauczyciel sprawdza zadanie domowe...

- Otwórzcie zeszyty... Jagoda, kiedy odrabiasz lekcje?
- Po obiedzie.
- To czemu tej pracy domowej nie odrobiłaś?
- Bo jestem na diecie.

Jasio przychodzi do domu ze szkoły i trzyma torbę pełną jabłek. Mama pyta go:

- Skąd masz te jabłka?
- Na to Jasio:
- Od sąsiada.
- A on wie o tym? - pyta mama.
- No pewnie, przecież mnie goni!

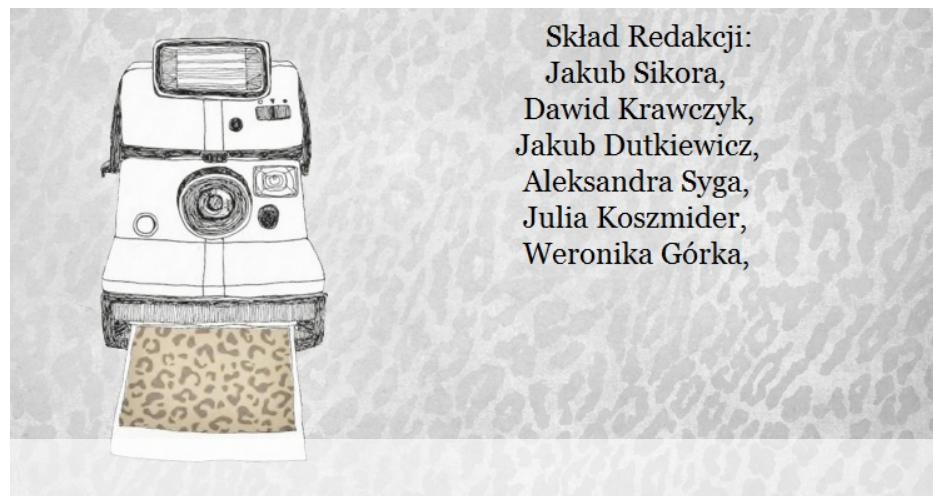
- Jasiu, znasz liczby?

- Znam, tato mnie nauczył.
- To powiedz, co jest po sześciu?
- Siedem.
- Świetnie, a po siedmiu?
- Osiem.
- Bravo, niezłe, a po dziesięciu?
- Szukam.

Jasio mówi do kolegi:

- Wiesz co? Teraz moja mama codziennie jeździ konno żeby zrzucić trochę kilogramów.
- I co? Pomaga?
- Pewnie. Koń schudł już 10 kilo.

Jakub Dutkiewicz



Skład Redakcji:
Jakub Sikora,
Dawid Krawczyk,
Jakub Dutkiewicz,
Aleksandra Syga,
Julia Koszmider,
Weronika Górka,

Kupując tę gazetkę,
a następnie
pokazując ten znaczek
nauczycielowi,
otrzymujesz dodatkową
"kropkę" z danego
przedmiotu w Październiku

